



Cena prenumeraty:
w ŁODZI:

Kwartalnie Mk. 24,00
Miesięczn. 8,00
Za roznoszenie
60 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 25,00
Miesięczn. 9,50

Kalendarzyk:

Pon. 29. XII Tomasz B., Kant.
Wt. 30. XII Eugenjusza.
Sr. 31. XII Sylwestra.
Czw. 1. I 1920 r. Mieczysł.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Poniedziałek, dnia 29 grudnia 1919 roku

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmie wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy promocyjnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN Przed tekstem lub w tekście mk. 2,50, za tekstem 35 feniców, nekrologi mk. 1,25 za wiersz petlowy. Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Komunikaty mk. 2,50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

Uroczystości poznańskie.

(Od wł. korespondenta poznańskiego.)

Rocznica wypędzenia Niemców.

Uroczystości poznańskie wypadły nadzwyczaj świetnie. — Naród przypomniał sobie te chwile, kiedy rok temu jeszcze w Poznaniu Niemiec siedział, ten Niemiec, co we Wrześni i innych miejscowościach katował dzieci polskie, za polski pacierz, kiedy Drzemałom nie pozwolił stawiać polskich zagród na własnym zagonie, kiedy milionowe sumy corocznie przeznaczał na wywłaszczenie polskich siedzib.

Dziś cała kraina wolna od najeźdźcy rządzi się sama i rządzi się bardzo rozumnie, kiedy ulice Bismarków, Wilhelmów i Hindenburgów straciły narzucone sobie nazwy i zamieniają się niezwłocznie na ulice królów: Mieczysława, Chrobrego, Przemysława i innych, kiedy z bruków poznańskich znikła gwara niemiecka, a popłynęła ta piękna polska mowa!

Takie wspomnienie przechodził dziś każdy poznańczyk.

Paderewski w Poznaniu.

Uroczystości poznańskie nabrały tem większego znaczenia, że przyjęli w nich udział delegacje z całej Polski, prócz tego przybył Naczelnik Państwa, premier i tak wysoko i zasłużenie ceniony tu Paderewski. Wszak to jego przyjazd do Poznania dał impuls do walki.

Paderewski nie zapomniał o tej rocznicy i wybrał się do Poznania. Przybył on w sobotę, o godzinie 10-ej rano wraz z małżonką, witany z zapalem przez zebraną na dworcu publiczność. Imieniem komitetu uroczystościowego przemawiał prezes p. Wolniewicz, podnosząc niespożyte zasługi Paderewskiego, jako męża opatrnościowego dla Polski. Witaj dalej dostojnych gości minister Seyda, gen. Dowbor-Muśnicki i gen. Zieliński, a imieniem miasta Lwowa wiceprezydent p. Stahl. Panie komitetowe wręczyły bukiet.

Przejazd do hotelu „Bazaru” był jednym pasmem owacji dla p. Paderewskiego. Przed „Bazarem” zebrały się tłumy publiczności, które w dalszym ciągu robiły mu owacje. O godzinie 4-ej po południu przemówił p. Paderewski do zebranego tłumu z balkonu hotelowego, zaznaczając jak ważną rolę odegrało Poznańskie w odbudowie Ojczyzny.

Przyjazd Naczelnika Państwa.

Naczelnik Państwa wraz z premierem Skulskim i kilku ministrami przybył w niedzielę rano pociągiem specjalnym i był powitany przez wojsko, urzęda cywilne i specjalny komitet.

Z dworca udał się na mszę św. połową na placu „Wolności”. Po mszy św. przyjął udział w pochodzie. O godz. w pół do 1-ej odbyło się śniadanie w kasynie oficerskiej dowódcy frontu wielkopolskiego. O godz. 3-ej po poł. odbyła się defilada przed zamkiem. Po defiladzie udał się Naczelnik Państwa na herbatkę prywatną do państwa ministrów. O godz. 6-ej wieczorem ministerstwo przyjmowało gości o-

biadem na dużej sali w zamku. O godz. 8-ej udał się Naczelnik do Teatru Wielkiego. — Około godziny 12-ej naznaczony odjazd do Warszawy.

Piękna legenda.

P. Zofia Mizerska stworzyła piękną legendę o wypędzeniu Niemców. Wiadomo, że w katedrze poznańskiej spoczywają zwłoki Mieczysława i i syna jego Bolesława Chrobrego. Otóż p. Mizerska napisała wiersz, w którym powiada, że Bolesław Chrobry dźwignąwszy się z trumny dowodził odzyskaniem rycerskiego wojska, które wypędziło Niemców z Poznania.

Gród Przemysława wszystkich dzwonów spżem
Zakał radośnie i Panu się kaję,
Jak patnik, który w prochu leżał krzyżem,
A oto nagle uzdrowion powstał.

W starej katedrze budzą się królowie...
Bolesław Chrobry słucha dzwonów śpiewu.
—Ludu mój!—szepcze—nikt się z was nie dowie,
Kto wam był wodzem w dzień świętego gniewu.

Garstka was była, bez wódza, bez broni,
Wtem Pan mnie zbudził!—Wież lud twój do boju!
Choć niewidzialny, dzierząc szczyt w dłoń,
Jam wśród was stanął w dzień krwawego znoju.

Na kogom wejrzał wśród wrogów gromady,
Tegom zabijał wzroku błyskawicą,
Gdzie stąpił, przestrach wkoło padał błąd
I wróg wraz pierzchnął przed polską prawicą.

Milknie król Chrobry i w sen znów zapada
I tylko dzwonów dźwięczą jeszcze tony
I tylko Warta cicho coś zagada
I głośno biją serc polskich miliony.

Podróż naczelnika państwa.

Poznań, 28 grudnia (PAT.) Naczelnik państwa wyjechał wczoraj o godz. 12 w nocy specjalnym pociągiem do Poznania, aby wziąć udział w uroczystym obchodzie oswobodzenia Wielkopolski. W towarzystwie naczelnika państwa wyjechał do Poznania prezydent ministrów Skulski, minister przemysłu i handlu Olszewski, minister sprawiedliwości Hebdzyński, wice-minister oświaty Łopuszański, minister aprowizacji Słowiński i wice-minister wojny Majewski. Po drodze witały naczelnika państwa deputacje władz na stacjach kolejowych w Jarocinie i Srodzie. Publiczność zebrana na stacjach kolejowych witała naczelnika państwa entuzjastycznymi okrzykami.

Do Poznania przybył pociąg wiozący naczelnika państwa o godz. 11 przed południem. W pawilonie cesarskim na dworcu kolejowym zebrał się przedstawicielstwa władz cywilnych i wojskowych oraz duchowieństwo. Członkowie misji koalicyjnych, angielskiej, francuskiej i włoskiej przybyli w komplecie.

Pociąg naczelnika państwa przybrany był

w zieleni. Gdy pociąg najeździł na stację kolejową, muzyka zagrała mazurka Dąbrowskiego. Na peronie powitał naczelnika państwa minister Seyda, panie wręczyły naczelnikowi państwa wianuszek róż.

Obiad galowy.

O godz. 6 i pół wieczorem rozpoczął się obiad galowy, wydany na cześć naczelnika państwa. Wzięło w nim udział 200 zaproszonych osób z pośród duchowieństwa, postów, wojskowości, świata naukowego i obywatelstwa. Pierwszy przemówił minister byłego zaboru pruskiego dr. Seyda, wznosząc okrzyk na cześć naczelnika państwa. Toisował następnie prezydent miasta Poznania Drwęski na cześć marszałka Sejmu Marszałek Sejmu wniósł toast, zachęcający wszystkich do wspólnej pracy. Dr. Melsner toastował na cześć rządu w ręce prezydenta ministrów Skulskiego. Ks. Dobiecki dziękował za pomoc, z jaką Wielkopolska pośpieszyła obywatelom Lwowowi. Po przemówieniu ministra Skulskiego przemówił naczelnik państwa.

Wieczorem odebrano w Teatrze Wielkim „Belleem Polskie”, poprzedzone wierszem okolicznościowym.

O godz. 12 w nocy odjechał naczelnik państwa z powrotem do Warszawy. W Poznaniu pozostał jedynie minister aprowizacji Słowiński, który jutro odbędzie szereg konferencji.

Lwów poznańczykom.

Lwów, 28 grudnia. (PAT.) Z okazji pierwszej rocznicy oswobodzenia Poznania, nastąpiło dziś w południe uroczyste złożenie wieńców w imieniu miasta Lwowa na grobach żołnierzy wielkopolskich, poległych w obronie Lwowa, a spoczywających na cmentarzu obrońców Lwowa. Mimo dotkliwego zimna i śnieży, zgromadziły się nad mogiłami liczne rzesze publiczności.

Ataki bolszewików.

Warszawa, 28 grudnia. (PAT.) Komunikat Sztabu Generalnego.

Front litewsko-białoruski: Po silnym przygotowaniu artyleryjskim przeszedł nieprzyjaciel na odcinku Połock—Lusana ze znacznymi siłami do ataku. Po dłuższej walce został jednak odrzucony na północny brzeg Dźwiny. Atak nieprzyjacielski w okolicy Lepia został również odparty.

Front wołyński: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułkownik.

Nota koalicji w Niemczech.

Berlin, 26 grudnia. (PAT.) Ogłoszono tu tekst odpowiedzi mocarstw sprzymierzonych na notę niemiecką z dnia 14 b. m. w sprawie odszkodowania za zatopione w Scapa Flow okręty. Odpowiedź domaga się podpisania protokołu bez wszelkich zmian, potwierdza jednak treść noty sprzymierzonych z dnia 8 b. m., co do możliwości zamieszczenia żądań, o ile przedstawione będą przyczyny, zasługujące na uwzględnienie.

Ważne postanowienie dla Galicji wschodniej.

Gdańsk, 28 grudnia. (PAT.) Według doniesienia biura Wolfa, oświadczył Clemenceau na posiedzeniu Izby francuskiej dnia 23 b. m., że

jego usiłowaniami udało się w Londynie uzyskać uznanie nieograniczonym terminem praw Polski do Galicji wschodniej.

Przemówienie p. Skulskiego do delegacji Łódzkiej.

(Od wł. korespondenta).

Donieśliśmy w sobotę o złożonym adresie m. Łodzi premierowi. Dziś możemy w streszczeniu podać odpowiedź premiera delegacji Łódzkiej, w skład której weszli, prócz dawniej wymienionych ks. Tymienieckiego, rad. Wolczyńskiego i W. Groszkowskiego, jeszcze inżynier Edward Wagner, J. Nowosielski, W. Erecinski i J. Frankowski.

Prezes ministrów na wstępie podkreślił, że jakkolwiek wzruszony jest sympatją, jaką darzy go szczególnie Łódź, i przyjmując do serca wyrażone mu życzenia, winien jest zaznaczyć, że polityka rządu kroczyć musi podług nakreś-

lonego planu, który w krótkości streszcza się dziś w następujących postulatach: 1) rozgraniczenie kompetencji poszczególnych ministerstw 2) załatwianie sprawy aprowizacyjnej w stosunku do wielkich miast i centrów przemysłowych 3) uporządkowanie naszego kolejnictwa, 4) uregulowanie sprawy walutowej, 5) uregulowanie sprawy granic Polski.

Następnie premier Skulski zaznaczył, iż w dążeniach tych rząd hołdować będzie zasadzie wskazanej w przemówieniu jednego z mówców, aby mieć „dobro Ojczyzny ponad wszystko” i że ma nadzieję zadaniu temu sprostać. (a).

Ale tak myślą socjaliści węgierscy, nie nasi.

Budapeszt, 27 gr. (PAT.) Organ socjalistów węgierskich „Napszawa” pisze: Kto dziś występuje przeciw porządkowi społecznemu jest

zdrajcą stanu. Partja socjalno-demokratyczna chce brać udział w odbudowie kraju i działać na zasadach wyrażonych w konstytucji.

Ameryka usuwa bolszewików.

Jak trzeba postępować!

Wiedeń, 28 grudnia. (PAT.) W. B. K. ogłasza następujący komunikat rządu amerykańskiego: Ze Stanów Zjednoczonych wydano 250 rosyjskich obywateli, których pobyt w Stanach Zjednoczonych nie jest pożądany. Ludzie ci mimo, iż korzystali z gościnności w kraju oraz z dobrodziejstw i ochrony ustaw amerykańskich, zachowywali się w sposób niegodny i przygotowywali spisek, którego celem było obalenie rządu i zagrożenie porządkowi społecznemu. Chcieli oni teorie swoje sprzeczne z zasadami pokojowego rozwoju i nowoczesnej cywilizacji przeprowadzić drogą gwałtu i naruszenia ustaw. Anarchistyczny charakter tych ludzi czyni obecność ich w Stanach Zjednoczonych nie pożąda-

na. Poczyniono zarządzenia, aby mogli bezpiecznie powrócić do swego kraju i aby w drodze traktowano ich po ludzku.—(To zbyteczne).

Nowy transport bolszewików.

Nowy Jork, 27 grudnia. (PAT.) Władze policyjne ułożyły listę nazwisk 600 bolszewików, którzy mają być wysłani ze Stanów Zjednoczonych i przewiezieni do sowieckiej Rosji.

Bolszewicy płyną już do Rosji.

Nowy Jork, 22 grudnia. (PAT.) Na pokładzie transportowca Buford wysłano 249 bolszewików i anarchistów obcych poddanych. Transportowiec ten zarzuci kotwicę w Hangoé lub Helsingforsie.

Posel norweski w Warszawie.

Warszawa, 27 grudnia. (PAT.) Rząd norweski wyznaczył na przedstawiciela państwa norweskiego w Warszawie pana dr. Samuela Eyde.

Moskalofile ukraińscy w Warszawie!

(Od wł. korespondenta.)

Lwów, 28 grudnia. Dnia 25-go grudnia wyjechała do Warszawy delegacja moskalofów lwowskich w celu uzyskania od rządu polskiego pozwolenia objęcia w posiadanie „Narodnego Domu”, tak zwanej „Staropigi” i towarzystwa Kaczkowskiego.

Są to instytucje o milionowych fundacjach, oddał je kiedyś rząd austriacki w posiadanie ukraińców. Obecnie zabiegają moskalofile, aby je dostać w swoje ręce.

Rząd polski popełniłby błąd niezwykły, gdyby z moskalofilami wchodził w jakiekolwiek umowy.

Zarząd byłymi kolonjami niemieckimi.

Wiedeń, 28 grudnia. (PAT.) Według projektu, przedłożonego Radzie Najwyższej przez komisję mandatową co do rozdziału mandatów w zarządzie kolonjami niemieckimi, otrzyma Anglia mandat w południowo-zachodniej Aryce niemieckiej i na wyspie Nauru na oceanie Spokojnym. Nowa Zelandja otrzyma mandat w niemieckiej części Samua, a Australia w niemieckiej części Nowej Gwinei i na Archipelagu Bismarka, Japonja na wyspach Marszałkowskich, Karolińskich i Marjańskich.

Druga konferencja pokojowa.

Wiedeń, 28 grudnia. (PAT.) Druga konferencja pokojowa ma się zacząć w Paryżu dnia 7 stycznia. Lloyd George weźmie w niej udział. Niewiadomo czy Stany Zjednoczone przysła osobnego przedstawiciela.

Ubrzymia bitwa.

Berlin, 28-go grudnia. (PAT.) „Berliner Tageblatt” donosi z Helsingforsu, że toczy się gwałtowna bitwa między estończykami a bolszewikami. Bolszewicy ostrzeliwiają front estoński z ciężkich armat. Straty po obu stronach mają wynosić ponad 20,000 ludzi.

Sowieci się zbroją.

Wiedeń, 28 grudnia. (PAT.) „Matin” dowiadyje się, że rosyjski rząd sowiecki zaangażował do armii czerwonej bardzo wielu oficerów niemieckich. Pobierać oni będą miesięcznie po 20,000 marek, a oprócz tego jednorazową zapomogę w wysokości 30,000 marek. „Matin” dodaje, że kilkaset oficerów niemieckich wstąpiło już do służby w armii Trockiego. Fabryki niemieckie sporządzają na zamówienie rządu sowieckiego 20-centymetrowe armaty.

Ciągły terror Trockiego.

Sztokholm, 28 grudnia. (PAT.) „Daily Mail” donosi z Petersburga o odkryciu nowego spisku przeciw rządowi sowieckiemu. Dotychczas aresztowano 900 osób, w tym wielu byłych carskich oficerów oraz obywateli francuskich i angielskich przebywających w Petersburgu, podejrzanych o współudział w spisku. Dotąd przesłuchano 350 osób i częściowo już rozstrzelano.

70 osób rozstrzelano na podstawie wyroku sądu doraźnego.

Położenie na Syberji.

Paryż, 28 grudnia (PAT.) Z Waszyngtonu donoszą:

Ambasador japoński porozumiał się w sposób przyjazny z sekretarzem stanu Lansingem w sprawie sytuacji na Syberji. Sytuacja ta wymaga albo nadesłania posiłków lub też wycofania oddziałów, znajdujących się na Syberji. W sprawie tej Japonja pragnie działać w zupełnej harmonii ze Stanami Zjednoczonymi.

Rumunja też niezadowolona.

Wiedeń, 28-go grudnia. (PAT.) Według „Timesa” cała rada miejska w Bukareszcie zgłosiła, ponieważ podług jej zdania podpisanie traktatu pokojowego w St. Germain narusza suwerenność Rumunji i ponieważ warunki tego pokoju doprowadzić muszą do gospodarczej i finansowej niewoli Rumunji.

Kredyt dla Europy.

Waszyngton, 27 grudnia. (PAT.) Ogłoszono tu dekret prezydenta Wilsona, pozwalający na stworzenie stowarzyszeń, których celem będzie udzielenie kredytu państwom europejskim. Ma to na celu rozwój eksportu amerykańskiego.

KRONIKA.

— Agentury pocztowe.

a) Dzięki zabiegom Wydziału powiatowego Sejmiku Łódzkiego, utworzone będą agentury pocztowe w gminach Czarnocin, Puczniew i Żeromin.

— Komunikacja telefoniczna z urzędami gminnymi.

a) Wobec tego, że w paru zaledwie urzędach gminnych są aparaty telefoniczne, co nie pozwala na szybkie porozumiewanie się w razie potrzeby z władzami gminnymi, Wydział powiatowy Sejmiku Łódzkiego postanowił zaprowadzić we wszystkich gminach komunikację telefoniczną z Łodzią. W tym celu wezwano wszystkie gminy, w których nie ma aparatów, do natychmiastowego dostarczenia podwódt i słupów.

— Zapomoga dla Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności.

a) Na skutek prośby Łódzkiego Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności Wydział powiatowy Sejmiku Łódzkiego uchwalił przyznać zapomogę w wysokości 3,000 mk. w postaci artykułów żywnościowych, zakupionych w Wydziale Handlowym. Wydatniejszy zasiłek przyznany będzie przy rozpatrywaniu budżetu na r. 1920.

— 5 nowych aresztów w pow. łódzkim.

a) Wydział powiatowy Sejmiku Łódzkiego zatwierdził projekt i budżet wydatków na urządzenie i utrzymanie 5 aresztów karnych w powiecie łódzkim, ustanowiono: w Zgierz, Konstancynowie, Rzgowie, Tuszyń i Aleksandrowie. Ogólna suma kosztów obliczona została na mk. 13.170.

— Likwidacja Związku niemieckiego.

a) Generalnym likwidatorem masy majątkowej, pozostałej po stowarzyszeniu „Związek niemiecki z siedzibą główną m. Łodzi” (Deutscher Verein, Hauptsitz Łódz) rozwiązaniem na mocy postanowienia ministra spraw wewnętrznych, mianowany został p. Bohdan Kutylowski, radca prokuratorji generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Zajmie się on sprawdzeniem i ustaleniem inwentarza majątku pozostałego po byłym związku, załatwieniem pretensji bezspornych wierzycieli i przekazywaniem spornych uprzednio do zaopiniowania generalnej prokuratorji.

Wszelkie urządzenia szkolne będą przekazane ministerjum W.R. i O.P.

— Ucieczka fałszerza.

W sklepie robotniczym Tow. Akc. K. Scheiblera zauważono niejakiego Webera puszcza w obiegu fałszywe karty chlebne.

Gdy chciano go aresztować Weber wyrwał się z rąk i zbiegł.

— Otrucie.

a) W mieszkaniu przy ul. Fabrycznej 7, otrut się kwasem siarczanym Ernest Kasprowicz. Lekarz pogotowia odwiózł desperata do szpitala w stanie baaadziejnym.

ś. † p.

WINCENTY

BEDNARZEWSKI

inżynier-technolog,

opatrzoney św. Sakramentami, zakończył życie w d. 28 grudnia 1919 r., przeżywszy lat 64.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 107 nastąpi we wtorek, 30 grudnia b. r., o godz. 3 po południu, na stary cmentarz katolicki.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 5-go stycznia 1920 r., o g. 9 i pół rano w kościele św. Krzyża.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół pozostała w smutku

RODZINA.

Dnia 27 grudnia o godz. 5 po poł. rozstał się z tym światem, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70

ś. † p.

LUDWIK TERN

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z kaplicy szpitala ewangelickiego, przy ulicy Północnej № 42, nastąpi we wtorek, 30 grudnia 1919 r. o godzinie 1 i pół po południu.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół

Stroskana rodzina

Echa nadużyć w intendencji wojskowej.

S) Artykuł w sprawie nadużyć w intendencji wojskowej, zamieszczony w sobotnim numerze naszego pisma, uzupełniamy kilkoma szczegółami:

Komisja śledcza wojskowa, pod przewodnictwem kapitana Sobolewskiego, przystąpiła do szczegółowej rewizji ksiąg urzędu gospodarczego intendencji oraz do badania z pośród dostawców tych, z którymi łączyły oddawna zażyłe stosunki z podporucznikiem Gutmanem i porucznikiem Kornausem, głównymi sprawcami ujawnionych malwersacji.

Dotychczas wezwani zostali do złożenia zeznań w tej sprawie kupiec, żyd Grünbaum, oraz przedstawiciel jednego z domów handlowych agenturowo-komisowych — G. Zanger. Między innymi wyjaśniono, że dostawca Grünbaum, zamiast figurujących w księgach 270,000 mk. tytułem kaucji, złożył tylko 70,000, mając możliwość robienia obrotów pozostałą sumą; ułatwił mu to, jak stwierdzono, Gutman.

W tygodniu bieżącym odbywać się będzie dalsze badanie osób, zamieszanych do tej afery. Dotychczasowe śledztwo ujawniło, że sumy, jakie osiągnęto z obrotów przy dostawie towarów, dochodziły do 300,000 mk. tygodniowo, z których znaczna część szła do kieszeni malwersantów.

Podporucznik Gutman wyszukiwał rozmaite sposoby, aby zdobyć gotówkę. Stwierdzono npr. iż na podstawie zaświadczeń lekarza wojskowego odbierał większą rację spirytusu, przepisane jako środek leczniczy, przyczem wypisywał fikcyjne kwity na spirytus dla różnych oficerów. Otrzymany tą drogą spirytus ze składu dworca kaliskiego, Gutman sprzedawał następnie po cenach paskarskich.

Komisja śledcza uświadomiona została o wielu szczegółach nadużyć głównego machera w tej afery, Gutmana, wykryto bowiem dokąd i komu przesyłane były przez jednego z urzędników intendencji — drobne nawet ilości cukru do Warszawy podczas panującego kryzysu cukrowego.

Dalej stwierdzono, że porucznik Kornaus działał pod wpływem Gutmana, który, dzięki wyrafinowanemu sprytowi zdobył sobie zaufanie ze strony Kornausa.

Gutman, żyd wychrzczony, jak stwierdzono, był studentem prawa w jednym z uniwersytetów rosyjskich. Powołany do służby wojskowej przebywał w Rosji do przewrotu bolszewickiego, następnie przedostał się do Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie w listopadzie 1918 r. wstąpił do Legji Akademickiej w Warszawie i tutaj pełnił funkcję oficera rachunkowego. (Oni tak zawsze się urządzają).

Po ukończeniu kursów oficerów rachunkowych Gutman został przydzielony do intendencji generalnej okręgu wojskowego w Łodzi. Tutaj, jako szeregowiec, przebył kilka miesięcy. Chytrą polityką G. potrafił pozyskać względy porucznika Kornausa, który ułatwił mu drogę do awansu. Ze zwykłego szeregowca w krótkim czasie widzimy go podchorążym i zastępcą referenta, a w niespełna 3 miesiące później — podporucznikiem i oto, po miesiącu tego awansu udowodniono mu nadużycia, jakich dopuszczał się oddawna.

Gutman wysokiego wzrostu, średniej budowy, rudy, z ogoloną głową, o przenikliwych oczach i odpychającym wyrazie twarzy.

Nadmienić należy, że będący na stanowisku szefa intendencji wojskowej pułkownik Piotr Łokciński, całkowicie dowierając referentowi, porucznikowi Kornausowi, nie podejrzewał go o jakiegokolwiek nadużycia.

Pułkownik Łokciński, jak nas informowano, jest człowiekiem prawego charakteru i wielki patriotą, a zawiadując urzędami gospodarczymi intendencji wojskowej w całym okręgu łódzkim, z konieczności powierzył czynności w urzędzie łódzkim Kornausowi. Ten zaś stał się ofiarą swej lekkomyślności, działając pod wpływem Gutmana.

Podobno Gutman na śledztwie wypierał się własnoręcznych podpisów na dokumentach.

— Aresztowanie.

a) Policja aresztowała Bolesława Antczaka poszukiwanego przez Powiatową Komendę Uzupelnień i odesłała do władz wojskowych.

— Kradzieże.

a) Nieznani Łokcińskie dostali się za pomocą wła-

mania do sklepu kooperatywy „Łódzianka” przy alcy Łagiewnickiej 27; zrabowali różny towar na kilkanaście tysięcy marek.

— Ze składu materiałów piśmiennych Heleny Paranowskiej przy ul. Piotrkowskiej nr. 8 i skradziono towaru na 4,000 mk.

— Mróz.

Od dwóch dni mamy w Łodzi silny mróz. Dziś rano termometr R. wskazywał 14 stopni.

Komunikat.

Ze Stow. Handlowców Polskich.

Dnia 31 b. m. Stow. Handl. Polskich urzędują dla swych członków tradycyjny „Wieczór Sylwestrowski” o nader urozmaiconym programie. Bilety sprzedawane będą 29 i 30 b. m., w kancelarii Stow. w godz. 7-9 wiecz. Wydział Dochodów Niestających.

Z KRAJU

W Krakowie magistrat wydał zakaz wypieku ciastek i wszelkiego pieczywa luksusowego. Zarządzenie to uważają jednak za chwilowe.

W jednym ze starych budynków magistrackich odkryto w Krakowie wielką ilość mundurów i bielizny wojskowej, należącej do b. 15 pułku piechoty austriackiej, którą magistrat po przewrocie roku ubiegłego zdeponował w piwnicach tych magazynów. Mundury i bielizna zapomniane (!!) przez magistrackie władze częściowo zgnily, częściowo (co lepsze) z braku dozoru pomalutku wykradzono. Ponieważ rozchodzi się tutaj o własność wojskową przeto komisja, złożona z oficerów komendy miasta udała się na policję, która wspólnie z przedsięwzięcia rewizji magazynów i dochodzenia Śledztwa narazie nie zostało ukończone. Szkoła wynosi dziesiątki tysięcy.

Jak informują żargonówki, w Żychlinie (pow. kutnowski) rabin zabronił rzezakowi dalszego uboju rytualnego bydła i ptactwa. W sobotę rzezak wygłosił w bóżnicy mowę przeciw rabinowi, „podniecając surowe instynkty prostego ludu żydowskiego”. Po zakończeniu tej mowy, kilku żydów rzuciło się na rabina, którego pobili i spoliczkowali.

Niemcy i Polacy.

Minister b. zaboru pruskiego pan Seyda ogłasza następujące oświadczenie w sprawie urzędników niemieckich na terytorjach, które mają być przyznane Polsce.

Urzednicy państwowi narodowości niemieckiej, zajmujący obecnie stanowisko na terytorjach które mają być oddane Polsce a pragnący pozostać nadal na swych stanowiskach w Polsce, otrzymają następujące gwarancje i zapewnienia od ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej.

1) Urzednicy ci będą pobierali tą samą pensję co urzednicy polscy.

2) Będą oni podlegali jedynie wyższym władzom cywilnym polskim i będą zagwarantowani przed wszelkimi wystąpieniami niezłuczliwymi z powodu ich narodowości niemieckiej.

3) Po ukończeniu kontraktu służbowego urzednicy ci będą mogli opuścić państwo polskie bez żadnych przeszkód z całym swym mieniem i ruchomościami.

Sprawa waluty.

Na posiedzeniu Izby gmin minister Chamberlain oświadczył, że w sprawie kredytu i kursu waluty wszystkie narody powinny porozumieć się dla dokonania wielkiego wysiłku międzynarodowego. Kraje neutralne, Stany Zjednoczone i narody, które nie uczestniczyły w wojnie winny wziąć na siebie największą część tego wysiłku. Rząd brytyjski gotów jest konferować w celu unormowania zobowiązań. Proponuje zasadę projektu gwarancyjnego, który miałby na celu przywrócenie w Europie życia gospodarczego i handlowego. Metoda współpracy narodów nie mogłaby być podobna do wyskoków, lecz winna być akcją powolną i podtrzymywaną stale, mającą na zadanie naprawienie szkód, wywołanych przez pięć lat wojny.

— Aresztowanie zbiega ze szpitala.

a) Wczoraj policja aresztowała na rogu ul. Żakątnej i Aleji 1-go Maja Franciszka Gruszkę, żołnierza baonu wartowniczego, który przed pięciu tygodniami zbiegł ze szpitala dla weneryków przy ul. Aleksandrowskiej.

Gruszkę odesłano do Dowództwa żandarmerji.

Prowokacja żydowska pod Lwowem.

(od własnego korespondenta.)

Wesele żyda-paskarza. — Zatarg z milicją. — Ludność przeciw starości. — Epilog.

Lwów, 25 grudnia 1919 r.

Cały Lwów jest obecnie przejęty skandalicznym zajściem, jakie miało miejsce w Rudce, pod Lwowem. Znany tu powszechnie paskarz żydowski wydawał za żonę córkę i wyprawiał jej bajeczne wprost wesele.

Przy głośnych śpiewach piosenki narodowej, „auf dem prypiczek brennt a fajerte“ i dźwię-

ach muzyki, bawili goście się wesoło i łała- śliwka, pomimo obecnych smutnych czasów. Gdy zabawa przeciągnęła się do późnocy wkręczyła milicja, żądając ze względu na spóźnioną porę i spokój mieszkańców usunięcia muzyki.

Wezwania tego nie usłuchano, lecz wysłano do starosty p. Siedackiego deputację, która nie bawem wróciła z oświadczeniem, że pan starosta pozwolił dalej się bawić gościom z muzyką. — Milicjanci nie dali wiary tej delegacji i zażądali pisemnego zezwolenia starosty, lecz za chwilę na interwencję gości, zjawili się na weselu, ku ogólnemu zdziwieniu straży nocnej, sam pan starosta i oświadczył urzędowym tonem, że zezwala na muzykę, a milicjantom nakazał usunąć się.

Spór milicjantów z gośćmi był dość głośny i ścigał tłumy ludzi. Po decyzji p. starosty, posypały się z tłumy okrzyki: „Precz z takim

starostą! „Sługa żydowski!“ i t. d., aż zawieszona przez p. starostę żandarmerja i wojsko, które przebywa tu dla rekwizycji zboża kontyngentowego, zdołały uspokoić tłumy.

Na drugi dzień ogłosił p. starosta rozwiązanie milicji miejskiej i ogłosił plakatami zaprowadzenie stanu wyjątkowego w Rudkach.

Równocześnie ustanowił sąd doraźny, składający się z komisarza Nawajewskiego i porucznika Tumena, który zasądził na 7 dni aresztu zastępcę komend. mil. Sałabana, urzędnika podatkowego i milicjanta Okońskiego. Aresztowano ich zaraz i odsiadują oni obecnie swoją karę.

Wywołało to ogólne oburzenie ludności, tak, że p. starosta obawiając się widocznie zaburzeń, otoczył mieszkanie swoje wojskiem, które strzeże nietykalności osoby jego.

RESTAURACJA-KAWIARNIA

„SAVOY“

Krótką 6.

Krótką 6.

na „Wieczór Sylwestrowski“

dnia 31 grudnia roku bieżącego
Szanowną Publiczność zapraszają

A. Zabrocki i A. Krysiak. 3458 2

Do dyspozycji: restauracja, dwie sale, dwa bufety.

Wieczór urozmaicony. Dwie orkiestry.

Stoliki do zamówienia.

Korzystajcie z okazji

za

BRYLANTY
i perły

bizuterje, srebro i antyki — płaci wysokie ceny
Amator

Hotel Savoy nr. 201.

Przyjmuje interesantów od 10—1 i 3—5.

5446—2.

Kupuję

brylanty, stare złoto, srebro, perły, diamenty, garniture, kwity lombardowe — płacę najwyższe ceny.

S. MILICH 3587 7
Konstantynowska 7, prawa of. 1 p.

Inwalidzi wojenni

mogący roznosić gazety
mogą się zgłaszać
Z KAUCJĄ
do Administracji „Rozwoju“.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i Sprzedaż:

A.A.A.A.A.A. Kupuję pianina, zakłady karakulowe, dywany perskie. Piotrkowska 67, Hotel Victoria, pokój Nr. 7. 1560 4

A.A.A.A.A.A. Kupuję wszelkie futra. Płacę najlepiej. Grosman, Piotrkowska 24. Przyjmuję reperacje kuferskie. 876—4

A. Meble, tapicerskie, stolarskie, sprzedaje. Dzielna 5, 1 p. front, magazyn Dereckiego. 974—4

A. Meble, łóżka, materace, szafy, bielizniarki, umywalnie, otomane, kredens, stół, krzesła, biurko, leżanka, komoda, lustró, wieszak, stoliki, wyprzedam tanio. Piotrkowska 223—3, 1 piętro front. 1348—4

RATUJcie ZDROWIE!!!

Precz z obłudnym wstydem!

Niech żyje świadomość!

Szyller - Szkolnik (autor prac naukowych) po dokładnem zbadaniu poleca mężczyznom i kobietom, wszystkim, komu zdrowie jest drogie, następujące pouczające książki, nie mające nic wspólnego z pornografią.

Dr. Herbst: Choroby weneryczne. Środki ochronne najbardziej wypróbowane ku zapobieganiu. Leczenie. Treść: Jak zapobiegać zarażeniu. Jak rozpoznać zarażenie. Jak osiągnąć zupełne wyzdrowienie. Cena 5 marki.

Dr. Antoni Roicki: Poradnik lekarski dla kobiet. Hygiena życia kobiety. Znaczenie stosunków płciowych. Rozwój płodu. Obfite upławy. Menstrucja. Leczenie. Cena 5 marki.

Dr. Braun: Samogwałt mężczyzny i kobiety jego skutki, środki wyleczenia. Praktyczne wskazówki. Podręcznik dla rodziców i opiekunów. Cena 5 marek.

Dr. Fruchtman: „Syfilis“. Niewielka lecz treścią bogata książka zawiera: Najnowsze poglądy na jego uleczalność, rozpoznanie, sposób zapobiegania, leczenie, zawieranie związków małżeńskich, dziedziczenie. Cena 3 marki.

Dr. Antoni Roicki: Tajniki życia mężczyzny. Poradnik lekarski. Choroby sekretne-weneryczne. Wydanie ilustrowane. 56 rozdziałów. Rady, wskazówki we wszystkich anormalnych objawach i chorobach płciowych. Cena 10 marek.

Dr. Müller: Najnowszy lekarz domowy. Najbogatszy zbiór udoskonalonych starych i nowych środków domowych i rodzajów przyrodniczych na wszystkie choroby; z ilustracjami. Cena 10 marek.

Sprzedaje i wysyła tylko daremny Szyller - Szkolnik, Warszawa; Piętna 25-12, róg Marszałkowskiej, podwórze, lewo. Zamiejscowym wysyłam po otrzymaniu gotówki. Koszta pocztowe przyjmujemy na siebie. 5245—n2

CZŁONKI stare, zużyte kupuje administracja „Rozwoju“.

Firanki, koronki niciane, kłoczkowe, hafty poleca w mieszkaniu prywatnym W. Bogucka, Kilińskiego 102, m. 4, pierwsze i piętro. 7885—0

Kupię pianino do 800 marek. K. Oferty Biuro „Promień“, Piotrkowska 81, sub „Pianino“. 1559 4

Medyczny kocioł na 50 wader. M. sprzedam. Benedykta 96, m. 1. 1509—5

Pies rasy szpic, biały do sprzedania. Cegielniana № 62, u gospodarza. 1517—2

Prosięta 5-cio miesięczne do sprzedania. Mleczarnia, Piotrkowska 152. 1316—3

Różne meble do sprzedania. N. Piotrkowska № 111, w podwórzu, m. № 8. 1025—3

Sklep do sprzedania. Wilcza № 10. 1521—2

Sklep spożywczy sprzedam zaraz. Zakątna 80. 1544—3

Sprzedam sklep spożywczy, ul. Nawrot 50. 1504—3

Sprzedam sklep spożywczy ul. Piwna 19. 1541—5

Urządzenie sklepowe (duże nadające się do handlu win lub sklepu kolonialnego) z powodu natychmiastowego wyjazdu sprzedam zaraz. Wiadomość Piotrkowska 162, sklep kolonialny od 2—4. 8811—2

Urządzenie pralnicze jest do sprzedania. Średnia № 87, pralnia. 1506—3

ZA 70 PENIGÓW
KOLNIERZYK
również polecany
PÓŁKOSZULKI I MANKIETY
PETERSILGE I SZMOLKE
98. Piotrkowska 98.
ODPRZEDAWCOM — RABAT.

Różne:

AAA. Potrzebne są szwaczki do szycia wojskowej bielizny, z gwarancją do domów. Zgłoszenia Andrzej 24, Janiecowa. 1440—3

A. Nauczycielki, fredbianki, wychowawczynie, bony, pielęgniarzki, biaralistki (ów), kasjerki, ekspedjentki, rządów-agronomów, pisarzy, gospodynie poleca Pierwszorzędne Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109. 1285—14

A. Kuszerka Pipikowa, Piotrkowska 132, m. 14, dla pań przyjezdnych wolny lokal. 1273—14

A. Nauczycielkę z doskonałym francuskim, angielskim, niemieckim poleca Biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 109. 1282—5

A. Kuszerka Drzymałowa przyjmuję. Piotrkowska 223. 9635—3

A. Kuszerka Nowakowska, mieszka Dzielna 34—18. 535—55

Chłopiec poszukuje praktyki piekarskiej, 2-gi rzeźnictwa. Aleksandrów, Nakielnicka № 40, oficyna. 1550—2

7-wuletnia suka tresowana czystej rasy „buldog“ do sprzedania. Nawrot 5, lewa oficyna. 1518—3

Inteligentna panna z praktyką poszukuje posady kasjerki, sprzedawczynie lub bufetowej. Oferty pod „Z 125“. 1509—2

Młoda pantenka poszukuje posady w sklepie lub mleczarni. Oferty pod „sklepowa“ w Rozwoju. 1564—2

Mężczyzna samotny lat 55, poszukuje jakiegokolwiek pracy może się zgodzić za portjera ekspedjenta i t. p. Konstantynowska 19 (mleczarnia). 1527—3

Potrzebny stróż lub stróżka. Piotrkowska 245. 1526—2

Zaginali wczoraj wieczorem dużego czarno-białego psa, rodzaj doggi, długi ogon. Oddać go do stróża. Piotrkowska 71. Odpowiednie wynagrodzenie. 1553—3

Zdolny ogrodnik przyjezdny z Prus poszukuje miejsca od zaraz. Fabryczna 5, m. 7. 1551—4

Zagubione dokumenty.

Chaim Szpiro zagubił kartę powołania. Piotrkowska 50. 1320—2

Jakób Waćkowski zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 1335—3

Jadąc z Kuluszek do Łodzi skradziono paszport, wydany z gminy Miechów, na imię Stanisława Warchulskiego. 1295 2

Jan Domański zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 1536—3

Łyszkowski Konstanty zgubił paszport tymczasowy wyd. w Łodzi. 1510—5

Michał Kaplan zagubił paszport niem., wyd. w gminie Brus. 1295 2

Mach Władysław zagubił paszport tymczasowy wyd. w Zduńskiej Woli. 1340—3

Skradziono mi 2 paszporty wydane w Łodzi i legitymację zapomogową Stanisława Wiśniewskiego i Marjanny Wiśniak, zamieszkałych przy ulicy Konstantynowskiej № 68, m. 16. 1549-3

Skradziono paszport niem. wyd. w Łodzi na imię Stanisława Lelonek, kartę węglową i natową oraz książkę stróżowską. Konstantynowska 48. 1530—3

Stanisława Marczeńska zgubiła paszport niem. wyd. w Łodzi, nominację katechetyczną wyd. od ks. pr. Tymienieckiego, bilet loteryjny na Zol. Pol. 1325—5

Zygryd Kasprzak zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 1523—3

Zaginął dowód № 272449, wydany na imię Chaima Zajde, Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego, Zachodnia 51, odroczenie wyd. w Łodzi za № 866, oraz 1/2 losu 5-jej klasy loterii R. G. O. № 2971. 1522—3

Do wynajęcia

z zarazem składający się z dwóch pokoi i kuchni, z elektrycznością, na biuro, II piętro. Oferty pod „Lokal“. r 1

Potrzebny
NAKŁADCZ

Zgłaszać się do „Rozwoju“.